

Wyrok z dnia 5 września 1997 r.

I PKN 195/97

1) Zawieszenie wykonania orzeczenia dyscyplinarnego o zwolnieniu nauczyciela z pracy stwarza sytuację, w której ocena skutku tego orzeczenia zależy od sposobu rozstrzygnięcia rewizji nadzwyczajnej.

2) Uchylenie zaskarżonego orzeczenia w drodze rewizji nadzwyczajnej, powoduje uchylenie jego skutku w postaci zwolnienia nauczyciela z pracy. Nie uwzględnienie rewizji nadzwyczajnej oznacza, iż orzeczenie o zwolnieniu z pracy podlega wykonaniu.

Przewodniczący SSN: Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 września 1997 r. sprawy z powództwa Wiktorii S. przeciwko Zakładowi Poprawczemu w M. o sprostowanie świadectwa pracy i inne, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach z dnia 28 lutego 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 24 kwietnia 1996 r.:

1. sprostował świadectwo pracy powódki Wiktorii S. z dnia 30 września 1995 r. wydane przez Zakład Poprawczy w M. w ten sposób, że wpisał jako okres zatrudnienia czas od 1 września 1984 r. do 30 września 1995 r. oraz jako sposób rozwiązania stosunku pracy - przejście powódki na emeryturę;

2. zasądził na rzecz powódki od Zakładu Poprawczego w M. kwotę 1.0124 zł z ustawowymi odsetkami od 30 września 1995 r. do dnia zapłaty tytułem odprawy emerytalnej;

3. umorzył postępowanie w sprawie w odniesieniu do kwoty 1.866 zł żądanej tytułem ekwiwalentu za nie wykorzystane urlopy wypoczynkowe w latach 1993-95;

4. oddalił powództwo o zapłatę 2.994 zł tytułem wynagrodzenia za nie zastosowany 3 miesięczny okres wypowiedzenia i 610 zł z tytułu różnicy między wynagrodzeniem ustalonym przez Sąd Wojewódzki w Lublinie [...] a wynagrodzeniem faktycznie wypłaconym, oraz

5. zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była zatrudniona w Zakładzie Poprawczym w M. jako wychowawczyni. Z dniem 31 maja 1994 r. pozwany Zakład rozwiązał z nią umowę o pracę, lecz Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim przywrócił ją do pracy i zasądził wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy w kwocie 3.628 zł, nadając wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty odpowiadającej jednomiesięcznemu wynagrodzeniu za pracę. Sąd Wojewódzki w Lublinie, na skutek rewizji strony pozwanej, [...] obniżył wymienioną wyżej kwotę wynagrodzenia do wysokości 990 zł i uchylił wyrok w części zasądzającej odsetki i orzekającej o rygorze natychmiastowej wykonalności. Na poczet tej kwoty strona pozwana wypłaciła powódce najpierw 333 zł wraz z odsetkami w kwocie 176,40 zł i później 480,60 zł pomniejszoną o podatek dochodowy w kwocie 100,90 zł. W ten sposób - zdaniem Sądu Rejonowego - strona pozwana zrealizowała swój obowiązek zapłaty wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy wynikający z wyroku [...] i dlatego oddalił powództwo w tym zakresie. Sąd ten oddalił także powództwo o zapłatę wynagrodzenia za okres 3 miesięcy, które według powódki powinny poprzedzać rozwiązanie umowy o pracę, gdyż ustalił, że stosunek pracy został rozwiązany na skutek wniosku powódki w związku z prośbą o skierowanie jej na emeryturę. Powyższy sposób rozwiązania stosunku pracy sprawił, że Sąd Rejonowy dokonał odpowiedniego sprostowania świadectwa pracy, a ponadto zasądził na rzecz powódki odprawę emerytalną w wysokości dwumiesięcznego ostatnio pobieranego wynagrodzenia zasadniczego, tj. 1.024 zł, oddalił natomiast żądanie przekraczające tę kwotę. Poza tym Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w sprawie w odniesieniu do kwoty 1.866,70 zł z tytułu ekwiwalentu za nie wykorzystane urlopy w latach 1993-95, gdyż w toku postępowania strona pozwana zapłaciła należność, zaś powódka cofnęła roszczenie w tym zakresie.

W kwestii rozwiązania stosunku pracy Sąd I instancji ustalił, że obok wyroków Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 27 kwietnia 1995 r. [...], przywracającego powódkę do pracy i Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 31 sierpnia 1995 r., [...] akceptującego to rozstrzygnięcie, istnieje orzeczenie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli z dnia 6 czerwca 1995 r. wymierzające powódce karę

zwolnienia z pracy, które powinno być bezzwłocznie wykonane. Mimo to dyrektor strony pozwanej nie wykonał go, dopuścił powódkę do pracy, ustalił dla niej wyższe wynagrodzenie i dopiero dnia 5 września 1995 r. zawiadomił ją, że na mocy wskazanego orzeczenia rozwiązuje stosunek pracy. Zdaniem Sądu Rejonowego rozwiązanie stosunku pracy na tej podstawie było już niemożliwe, gdyż wcześniej - dnia 1 września 1995 r. powódka złożyła wniosek o skierowanie jej na emeryturę. Wobec tego przyczyną rozwiązania stosunku pracy łączącego strony mogło być przejście powódki na emeryturę z dniem 16 września 1995 r., gdyż z tym dniem nabyła prawo do powyższego świadczenia. Jednak Sąd Rejonowy pozostawił jako datę rozwiązania stosunku pracy dzień 30 września 1995 r., gdyż Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznając emeryturę od 16 września 1995 r. zawiesił wypłatę tego świadczenia do 30 września 1995 r. Konsekwencją powyższego stanowiska było zasądzenie na rzecz powódki odprawy emerytalnej stosownie do art. 87 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela.

Od wyroku Sądu Rejonowego w części oddalającej powództwo złożyła powódka rewizję żądając jego zmiany przez uznanie za bezskuteczne oświadczenia strony pozwanej z dnia 5 września 1995 r. o wygaśnięciu stosunku pracy, zasądzenie od strony pozwanej kwoty 2.994 zł z odsetkami od dnia 1 października 1995 r. tytułem wynagrodzenia za 3 miesiące, które powinny poprzedzać rozwiązanie stosunku pracy i zasądzenie kwoty 610,30 zł z odsetkami od dnia 1 września 1995 r. tytułem wynagrodzenia [...], które strona pozwana samowolnie potrąciła. Natomiast od wyroku w części ustalającej, że rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło wskutek przejścia powódki na emeryturę i w części zasądzającej na jej rzecz odprawę emerytalną, wniosła rewizję strona pozwana twierdząc, że żądania te są bezzasadne.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach wyrokiem z dnia 28 lutego 1997 r. zmienił w ten sposób zaskarżony wyrok, że sprostował świadectwo pracy powódki przez zamieszczenie w nim stwierdzenia, że pracowała w Zakładzie Poprawczym w M. od 1 września 1984 r. do 30 września 1995 r., oddalił powództwo o odprawę emerytalną i inne roszczenia i odrzucił pozew co do kwoty 610,30 zł uchylając w tym zakresie zaskarżony wyrok.

Sąd II instancji podniósł, że orzeczenie wobec powódki kary dyscyplinarnej zwolnienia z pracy spowodowało wygaśnięcie stosunku pracy z mocy prawa z dniem wydania orzeczenia, tj. 6 czerwca 1995 r. Jednak w tej dacie powódka nie była już pracownikiem strony pozwanej, gdyż z dniem 31 maja 1994 r. dyrektor Zakładu Po-

prawczego rozwiązał z nią stosunek pracy. Orzeczenie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej otrzymał dyrektor strony pozwanej dnia 4 lipca 1995 r., gdy stosunek pracy był rozwiązany, zatem składanie oświadczeń w tym przedmiocie było zbędne. Jednak dnia 31 sierpnia 1995 r. zapadł wyrok Sądu Wojewódzkiego w Lublinie, który oddalił rewizję strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim przywracającego powódkę do pracy, wobec czego konieczne stało się wykonanie orzeczenia dyscyplinarnego. Skoro dyrektor strony pozwanej uczynił to dnia 5 września 1995 r., można uznać, że uczynił to niezwłocznie. Wprawdzie stwierdzenie wygaśnięcia stosunku pracy powinno nastąpić z dniem uprawomocnienia się orzeczenia dyscyplinarnego, jeżeli jednak dyrektor strony pozwanej postąpił niezgodnie z przepisami, trzeba mieć na uwadze okoliczność, że było to z korzyścią dla powódki. W tej sytuacji błędne jest zamieszczenie w świadectwie pracy stwierdzenia, że stosunek pracy uległ rozwiązaniu w związku z przejściem powódki na emeryturę i zasądzenie na jej rzecz odprawy emerytalnej oraz odszkodowania za niezastosowanie 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia. Gdy chodzi o żądanie zapłaty 610,30 zł, to dotyczy ono kwoty zasądzonej wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Lublinie w sprawie [...], wskutek czego pozew w tej części podlega odrzuceniu ze względu na powagę rzeczy osądzonej.

W kasacji od wskazanego wyroku w części oddalającej powództwo i odrzucającej pozew powódka żądała jego zmiany i zasądzenia trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę w kwocie 2.994 zł z odsetkami od dnia 1 października 1995 r., odprawy emerytalnej w kwocie 1.996 zł z odsetkami od dnia 1 października 1995 r. oraz reszty wynagrodzenia w kwocie 610,30 zł z odsetkami od dnia 1 września 1995 r., albo uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, w każdym przypadku z zasądzeniem na jej rzecz kosztów procesu.

Podstawę kasacji stanowi zarzut naruszenia prawa materialnego - § 51 ust. 2 w związku z § 38 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 sierpnia 1982 r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego (Dz.U. Nr 26, poz. 193) oraz art. 26 ust. 1, art. 23 ust. 4 w związku z ust. 1 pkt 4 i art. 87 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, a ponadto art. 91 KP. Zdaniem powódki złożenie przez Komisję Krajową NSZZ "Solidarność" rewizji nadzwyczajnej od orzeczenia Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 6 czerwca 1995 r. spowodowało z mocy prawa zawieszenie wykonania tego orzeczenia. Pozos-

tał zatem stosunek pracy reaktywowany wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 31 sierpnia 1995 r., którego rozwiązanie wymagało złożenia oświadczenia z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Tymczasem dyrektor Zakładu Poprawczego złożył dnia 5 września 1995 r. oświadczenie o wygaśnięciu stosunku pracy. Tak więc jego postępowanie narusza wymienione w kasacji przepisy prawa materialnego, a zaskarżony wyrok zaaprobował stan sprzeczny z prawem. Z tej przyczyny wszystkie roszczenia powódki są zasadne, łącznie z żądaniem zwrotu kwoty 610,30 zł, gdyż nie wyrażała zgody na jakiegokolwiek potrącenia z zasądzonej na jej rzecz należności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw, wobec czego stosownie do art. 393¹² KPC podlega oddaleniu.

Nietrafny jest zarzut naruszenia § 51 ust. 2 w związku z § 38 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 sierpnia 1982 r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego (Dz. U. Nr 26, poz. 193). Pierwszy z tych przepisów stanowi, że do postępowania w trybie rewizji nadzwyczajnej stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed odwoławczą komisją dyscyplinarną, natomiast drugi z nich przewiduje, że wniesienie odwołania od orzeczenia komisji dyscyplinarnej I instancji zawiesza wykonanie tego orzeczenia. Zastosowanie więc § 38 ust. 2 rozporządzenia w stanie faktycznym sprawy spowodowało jedynie zawieszenie wykonania orzeczenia dyscyplinarnego Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej z dnia 6 czerwca 1995 r., wymierzającego powódce w miejsce kary nagany z ostrzeżeniem, karę zwolnienia z pracy przewidzianą w art. 76 ust. 1 pkt 3 Karty Nauczyciela. Nie oznacza jednak reaktywowania stosunku pracy i konieczności ponownego jego rozwiązania. Zawieszenie wykonania orzeczenia dyscyplinarnego o zwolnieniu nauczyciela z pracy stwarza bowiem sytuację, w której ocena skutku tego orzeczenia zależy od sposobu rozstrzygnięcia rewizji nadzwyczajnej. Jeżeli efektem rewizji nadzwyczajnej jest uchylenie zaskarżonego orzeczenia, następuje również uchylenie skutku orzeczenia w postaci zwolnienia nauczyciela z pracy, jeżeli natomiast rewizja nadzwyczajna nie została uwzględniona, orzeczenie podlega wykonaniu. Jest niesporne, że rewizja nadzwyczajna od orzeczenia dyscyplinarnego z dnia 6 czerwca 1995 r. nie spowodowała

korzystnego dla powódki rozstrzygnięcia. Zgodnie zatem z § 47 ust. 2 wymienionego wyżej rozporządzenia dyrektor pozwanego Zakładu Poprawczego, jako organ uprawniony do mianowania, był uprawniony do stwierdzenia rozwiązania z powódką stosunku pracy wskutek wymierzenia jej kary zwolnienia z pracy, gdyż orzeczenie z dnia 6 czerwca 1995 r., będące orzeczeniem Komisji Dyscyplinarnej II instancji, stało się prawomocne z chwilą jego wydania. Z wskazanego przepisu wynika przy tym, że stwierdzenie rozwiązania stosunku pracy, wynikające z wymierzenia kary zwolnienia z pracy lub wydalenia ze służby nauczycielskiej, powinno nastąpić "bezzwłocznie po uprawomocnieniu się orzeczenia". Oznacza to, że dyrektor strony pozwanej powinien wypełnić obowiązek wynikający z § 47 pkt 2 rozporządzenia "bezzwłocznie" po dniu 6 czerwca 1995 r. Uczynił to jednak dopiero dnia 5 września 1995 r. Powyższa okoliczność nie zmienia jednak faktu, że stosunek pracy powódki ustał z mocy prawa, zaś brak bezzwłocznego stwierdzenia rozwiązania stosunku pracy nie miał wpływu na to wygaśnięcie. Stosownie bowiem do art. 26 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (w brzmieniu nadanym w Dz. U. Nr 3, poz. 19), mającego jednoznaczną i kategorię treść, stosunek pracy mianowanego nauczyciela wygasa między innymi w razie prawomocnego ukarania w trybie dyscyplinarnym karą zwolnienia z pracy lub wydalenia z zawodu nauczycielskiego.

Z ustaleń znajdujących się w sprawie wynika, że w dniu 4 lipca 1994 r. dyrektor strony pozwanej dowiedział się o treści orzeczenia dyscyplinarnego z dnia 6 czerwca 1995 r. otrzymawszy jego odpis. Podanie o rewizję nadzwyczajną zostało wniesione dnia 21 września 1995 r. Tak więc bezzwłocznie po otrzymaniu orzeczenia dyscyplinarnego dyrektor strony pozwanej powinien stwierdzić rozwiązanie stosunku pracy, gdyż § 38 ust. 1 rozporządzenia z dnia 19 sierpnia 1982 r. nie stwarzał ku temu żadnych przeszkód. W tym jednak czasie stosunek pracy powódki był już rozwiązany. Stało się to z dniem 31 maja 1994 r. wskutek oświadczenia woli dyrektora strony pozwanej złożonego na podstawie art. 23 ust. 3 Karty Nauczyciela, zawartego w piśmie z dnia 10 maja 1994 r. doręczonym powódce dnia 16 maja 1994 r. Wprawdzie powódka wniosła pozew o przywrócenie jej do pracy na dotychczasowych warunkach, jednak zakwestionowanie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę nie znieweczyło skutku tego oświadczenia w postaci ustania stosunku pracy, który nastąpił w dniu podanym w piśmie strony pozwanej, tj. 31 maja 1994 r. Wobec powyższych okoliczności dyrektor strony pozwanej mógł powziąć wątpliwości co do potrzeby stwierdzenia, że stosunek pracy powódki uległ rozwiązaniu wskutek orzeczenia dys-

cyplinarnego, skoro w dacie tego orzeczenia powódka już nie pozostawała w stosunku pracy.

W dniu 31 sierpnia 1995 r. Sąd Wojewódzki w Lublinie [...] oddalił rewizję pozwanego Zakładu Poprawczego od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 27 kwietnia 1995 r. [...], przywracającego powódkę do pracy na dotychczasowych warunkach, to znaczy na stanowisku nauczyciela mianowanego - wychowawcy w Zakładzie Poprawczym w M., mimo iż wiedział, że stosunek pracy wygał wskutek prawomocnego ukarania powódki w trybie dyscyplinarnym karą zwolnienia z pracy, stosownie do art. 26 ust. 1 pkt 1 Karty Nauczyciela (w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania orzeczenia dyscyplinarnego). W postępowaniu przed Sądem Wojewódzkim strona pozwana złożyła bowiem orzeczenie dyscyplinarne z dnia 6 czerwca 1995 r., którego treść i charakter, jako decyzji ostatecznej, nie mógł wzbudzać jakichkolwiek wątpliwości. W tej sytuacji Sąd Wojewódzki nie powinien wydać wyroku akceptującego przywrócenie powódki do pracy, gdyż wymierzenie jej kary dyscyplinarnej zwolnienia z pracy łączyło się - i nadal łączy mimo wielu nowelizacji Karty Nauczyciela - z zakazem przyjmowania ukaranego do pracy w zawodzie nauczycielskim (art. 76 ust. 3 tej Karty). Powódka była bowiem dotąd nauczycielem mianowanym, zatrudnionym w charakterze wychowawcy i przywrócenie jej do pracy na poprzednich warunkach oznaczało powrót na stanowisko, którego zajmowanie - na mocy wiążącego orzeczenia dyscyplinarnego - było niemożliwe w okresie trzech lat od ukarania.

Jak z przedstawionych uwag wynika, wydanie przez Sąd Wojewódzki wyroku korzystnego dla powódki postawiło dyrektora strony pozwanej przed koniecznością jego wykonania, mimo iż wyrok ten dotyczył stosunku pracy, który wygał wskutek orzeczenia dyscyplinarnego i który nie mógł być reaktywowany wyrokiem sądowym, nie pozostającym w jakimkolwiek związku z ustaniem stosunku pracy w wyniku orzeczenia dyscyplinarnego. Jednocześnie dyrektor strony pozwanej, by nie popaść w sprzeczność z tymże orzeczeniem, miał obowiązek stwierdzić - zgodnie z § 38 ust. 2 rozporządzenia z dnia 19 sierpnia 1982 r. - "rozwiązanie stosunku pracy wynikające z wymierzenia kary zwolnienia z pracy", o którym Karta Nauczyciela w art. 26 ust. 1 pkt 1 stanowi, że jest "wygaśnięciem stosunku pracy z mocy prawa". W opisanej wyżej i skomplikowanej sytuacji dyrektor strony pozwanej znalazł takie rozwiązanie, że najpierw wykonał orzeczenie Sądu Wojewódzkiego z dnia 31 sierpnia 1995 r. i w dniu 5 września 1995 r. przywrócił powódkę do pracy [...], a następnie tego samego dnia -

wykonując orzeczenie dyscyplinarne z dnia 6 czerwca 1995 r. - stwierdził, że stosunek pracy z powódką wygasł z dniem 30 września 1995 r. [...].

Oceniając powyższe postępowanie dyrektora strony pozwanej należy uznać, że było ono słuszne i nie naruszało przepisów prawa pracy. Sąd Wojewódzki, wydając zaskarżony kasacją wyrok, trafnie przyjął, że w opisanych okolicznościach sprawy pisma strony pozwanej z dnia 5 września 1995 r. [...] nie można traktować jako przejawu nawiązania stosunku pracy, gdyż do nawiązania stosunku pracy konieczne jest złożenie zgodnego oświadczenia woli przez obie strony. Tego zaś w sprawie nie było. Nie nasuwa również zastrzeżeń argument wspierający ten pogląd, że o ile wyrok Sądu Rejonowego przywracający powódkę do pracy na dotychczasowych warunkach mógł być wydany przed wydaniem ostatecznego orzeczenia dyscyplinarnego przez Odwoławczą Komisję Dyscyplinarną dla Nauczycieli, tj. przed 6 czerwca 1995 r., o tyle nie było podstaw do zaaprobowania tego wyroku przez Sąd Wojewódzki po wskazanej dacie. Z orzeczenia dyscyplinarnego wynikał bowiem bezwzględny zakaz przyjmowania ukaranego nauczyciela do pracy w ciągu 3 lat od ukarania i dyrektor strony pozwanej uwzględnił ów zakaz, gdyż nie nawiązał z powódką nowego stosunku pracy ani na tym samym, ani na innym stanowisku, wykonując natomiast - jedynie formalnie - wyrok przywracający do pracy, natychmiast stwierdził wygaśnięcie stosunku pracy. Powyższa decyzja była koniecznością. Trzeba przy tym zaznaczyć, że oznaczenie jako daty wygaśnięcia stosunku pracy dnia 30 września 1995 r. nastąpiło z korzyścią dla powódki, gdyż w dniu 16 września 1995 r. osiągnęła wiek emerytalny, w dniu 1 września 1995 r. złożyła wniosek o skierowanie jej na emeryturę, a od dnia 1 października 1995 r. zostało jej przyznane świadczenie z ubezpieczenia społecznego. Wbrew jednak zapatrywaniu powódki stosunek pracy nie uległ rozwiązaniu wskutek jej przejścia na emeryturę, lecz wygasł z mocy prawa. Sąd Wojewódzki trafnie zatem uznał, że nie miały zastosowania przepisy art. 23 ust. 4 pkt 4 i ust. 4 Karty Nauczyciela przewidujące, że w razie osiągnięcia przez nauczyciela wieku emerytalnego i posiadania przez niego wymaganego stażu pracy, stosunek pracy rozwiązuje się za 3 miesięcznym wypowiedzeniem. W konsekwencji Sąd Wojewódzki prawidłowo rozstrzygnął, że brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powódki wynagrodzenia za nie zastosowany 3 miesięczny okres wypowiedzenia, skoro nie wchodziło w rachubę rozwiązanie stosunku pracy za wypowiedzeniem. Niewadliwy jest również pogląd zawarty w zaskarżonym wyroku, że gdy przyczyną ustania stosunku pracy nie było przejście powódki na emeryturę, nie mogła być jej przyznana odprawa emerytal-

na w wysokości dwumiesięcznego ostatnio pobieranego wynagrodzenia, o której stanowi art. 87 ust. 1 Karty Nauczyciela.

W świetle przytoczonych rozważań i argumentów nie można podzielić zarzutu powódki zawartego w kasacji, że zaskarżony wyrok narusza przepisy § 51 ust. 2 w związku z § 38 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 września 1982 r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego (Dz. U. Nr 26, poz. 193) oraz art. 26 ust. 1, art. 23 ust. 4 w związku z ust. 1 pkt 4 i art. 87 Karty Nauczyciela.

Nie jest także zasadny zarzut naruszenia art. 91 KP, zgłoszony w związku z jakoby "samowolnym" potrąceniem przez zakład pracy kwoty 333 zł wraz z odsetkami z wynagrodzenia zasądzonego i wypłaconego powódce na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 27 kwietnia 1995 r. przywracającego powódkę do pracy. Jak wynika z wcześniejszej części uzasadnienia, wymienionym wyrokiem - obok przywrócenia do pracy - zostało zasądzone na rzecz powódki wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, a w odniesieniu do kwoty 333 zł tego wynagrodzenia został nadany rygor natychmiastowej wykonalności. Po uprawomocnieniu się wyroku strona pozwana wypłacając powódce zasądzone na jej rzecz wynagrodzenie w kwocie 990 zł pomniejszyła je o kwotę wypłaconą na podstawie rygoru natychmiastowej wykonalności. Nie było to zatem potrącenie w rozumieniu art. 91 KP, lecz operacja polegająca na wyrównaniu reszty zasądzonego wyrokiem wynagrodzenia. Powyższy przepis, stanowiący o niedopuszczalności potrącenia z wynagrodzenia pracownika - bez jego zgody - "należności innych niż wymienione w art. 87 § 1 i 7", odnosi się do należności jakie posiada zakład pracy wobec pracownika. Tymczasem w omawianym przypadku zakład pracy nie dokonywał potrącenia swoich należności z należnością powódki, lecz pomniejszył jej należność o tę kwotę, którą wcześniej wypłacił na poczet zasądzonego wynagrodzenia. Kwestię tę trafnie rozważył i ocenił Sąd Wojewódzki, uznając ponadto, że roszczenie powódki co do zasady i wysokości zostało rozstrzygnięte wyrokami Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 27 kwietnia 1995 r. i Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 31 sierpnia 1995 r., wobec czego zachodzi powaga rzeczy osądzonej uniemożliwiająca ponowne rozpoznanie sprawy w zakresie dotyczącym powyższego roszczenia.

Z tych względów i stosownie do art. 393¹² KPC Sąd Najwyższy oddalił kasację.

=====